

Edukacja IPN

<https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/oben/lodz/przystanki-historia-i-k/klub-historyczny-im-gen-4/131468,Spotkanie-Klubu-Historycznego-im-gen-Stefana-Roweckiego-Grota-w-Zgierzu-24-lipca.html>

26.04.2024, 21:17

Spotkanie Klubu Historycznego im. gen. Stefana Roweckiego „Grota” w Zgierzu - 24 lipca 2019

Wakacyjne spotkanie Klubu Historycznego im. gen. Stefana Roweckiego „Grota” odbyło się w Muzeum Miasta Zgierza i gościł na nim **prof. dr hab. Witold Kulesza** z Wydziału Prawa i Administracji UŁ, który przedstawił wykład pt. *Polacy w Wehrmachcie*.

Temat ten nie jest szerzej znany. Profesor Witold Kulesza opowiedział o swojej pracy ze źródłami, w której posługuje się metodą badawczą prof. Mieczysława Siewierskiego, przyjętą następnie przez prof. Jana Waszczyńskiego, a polegającej na lekturze i analizie treści oryginalnych dokumentów. W badaniach przedmiotowej tematyki wymagało to analizy niemieckich akt sądowych.

Z badań wynika, że z wcielonych do III Rzeszy ziem tzw. Kraju Warty (obejmującego m.in. województwo poznańskie i część województwa łódzkiego) oraz Prus Zachodnich (teren Pomorza Gdańskiego i sąsiednie) do Wehrmachtu trafiło ponad 100 tys. Polaków, z tej liczby poległo kilka tysięcy.

Działania niemieckich władz okupacyjnych można określić jako stan ustawowego bezprawia. Polacy byli w sytuacji bez wyjścia: wpisanie na tzw. volkslistę (w tym przypadku III listę narodowościową) automatycznie oznaczało otrzymanie powołania do Wehrmachtu – a odmowa wpisania oznaczała zatrzymanie przez gestapo i deportację do obozu koncentracyjnego.

Postępowanie władz okupacyjnych było odmienne w Kraju Warty i w Prusach Zachodnich. Gauleiter Artur Greiser był ostrożniejszy w przymuszaniu Polaków do przyjmowania volkslisty, a rozwiązywanie problemu obecności Polaków w Kraju Warty widział w deportacji tych, których za volksdeutców uznać było trudno. Gauleiter Albert Forster na Pomorzu stosował taktykę szerokiego przymuszania Polaków do przyjmowania niemieckiej listy narodowościowej, aby w ten sposób spełnić oczekiwania Hitlera: pełnego Niemczenia ziem wcielonych do Rzeszy. Gorliwość Forstera krytykował sam Heinrich Himmler.

Na przykładzie kilku postępowań przed niemieckimi sądami specjalnymi prof. Witold Kulesza ukazał praktykę postępowania niemieckich organów sądowniczych – sądów specjalnych, jak i odwoławczej instancji w Ministerstwie Sprawiedliwości. Do posądzenia i skazania za działania szkodzące powadze i szacunkowi należnemu narodowi niemieckiemu oraz umniejszanie obronności niemieckiej i zagrożone karą śmierci sąd uznawał już wypowiedź Polaka: „Będę służył, kiedy będę musiał”. Przy czym nawet Wehrmacht uznawał, że należy ograniczyć napływ do wojska Polaków przymuszonych do służby.

Warto zaznaczyć, że dla miasta Łodzi do narodowościowej grupy III w czasie niemieckiej okupacji zostało zapisanych 15.776 Polaków, a do wszystkich czterech grup – 107.419. Dla dawnego powiatu łódzkiego z miastem Zgierz liczby te wynoszą odpowiednio: 2.086 oraz 31.371 osób.

Ogólną konkluzją prof. Kuleszy było stwierdzenie, że prawnik nie może pozwolić sobie na formułowanie ocen generalizujących – każda sprawę trzeba badać indywidualnie i dogłębnie.

Efektom trzyletnich badań niemieckich akt sądowych przeprowadzonych przez prof. Kuleszę będzie

przygotowywana aktualnie do druku publikacja.

Spotkanie zakończyło się dyskusją.

Fot. Maciej Rubacha (MMZ)

[Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z uczestnictwem w wydarzeniu organizowanym przez Instytut Pamięci Narodowej](#)



fot. ze spotkania Maciej Baruch (MMZ)



fot. ze spotkania Maciej Baruch (MMZ)



fot. ze spotkania Maciej Baruch (MMZ)



fot. ze spotkania Maciej Baruch (MMZ)

Opcje strony